Wileńszczyzna: próba wzajemnego zrozumienia — str-2

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

PIĄTEK 24 SIERPNIA 1990 R.

Nr 179 (11430)

DZIENNIK SPOŁECZNO - POLITYCZNY
Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Lazdijai: „Szlak Europejski"

LAZDIJAI, 23 sierpnia. I znowu na wezwanie Sajudisu poruszyła się cała Litwa. Mimo pogróżek i zastraszania, co od kilku dni czyniły środki masowego przekazu Związku Radzieckiego, nad granicę Litwy i Polski przy Lazdijai pieszo, rowerami i samochodami ciągnęli ludzie z różnych zakątków republiki na akcję „Szlak Europejski" poświęconą 51 rocznicy paktu Mołotowa—Ribbentropa.

Akcja rozpoczęła się jeszcze wczoraj. Niedaleko granicy na wzgórzu powstał obóz litewski, wielkie miasteczko namiotów. Jednocześnie po drugiej stronie granicy swój sztandar wzniósł obóz Europy. Do niego wieczorem z trójbarwnym sztandarem i pieśnią litewską udali się uczestnicy obozu litewskiego. I chociaż tym razem nie potrzeba było wiz, szli oni pasem granicznym, którego strzegły samochody pancerne i żołnierze pogranicza w kuloodpornych kamizelkach.

Na konferencji prasowej, na którą zgromadziło się wielu ludzi z obu stron, niemało przedstawicieli zagranicznych organów prasowych, dowódca wojsk Bałtyckiego Granicznego Okręgu Wojskowego, generał-lejtnant Walentin Gaponienko poinformował, że granicę przekroczyło 560 obywateli z Litwy, wśród nich byli też przedstawiciele Federacji Rosyjskiej. Podkreślił on, że chociaż straż graniczna została wzmocniona, ale żołnierzom odebrano broń i amunicję, aby „młodzi żołnierze, których większość pełni służbę tylko dwa miesiące, nie wywołali tragicznych wydarzeń". Powiedział on również, że „grupa ekstremistów" usiłowała wręczyć ultimatum — do godziny 12 dnia 23 sierpnia przekazać punkt graniczny straży litewskiej.

Jednakże o godzinie 12 na granicy nadal stały radzieckie samochody pancerne i żołnierze pogranicza, a przy specjalnie urządzonym kordonie z flagami Litwy, Łotwy i Estonii, przepasanymi czarnymi wstęgami zgromadziło się setki mieszkańców Litwy. Mimo ulewnego deszczu oklaskami powitali oni gości z obozu europejskiego, którzy w osobnych grupach przeszło dwie godziny szli na ziemię litewską. Jako pierwszym udzielono prawa przejścia granicy litewskiej Litwinom z Polski.

Każdemu gościowi wręczono kartkę uczestnika „Szlaku Europejskiego", na której napisane jest „Szlak Europejski, Lazdijai, 23 sierpnia 1990 r".

O godzinie 15 w obozie litewskim na estradzie księża dziekanatu Lazdijai odprawili Mszę Świętą w intencji niepodległości Litwy, pamięci ofiar terroru stalinowskiego, za jak najszybszy powrót do Europy.

Późnym wieczorem odbył się wielki koncert.

(ELTA)

Trudna droga do wolnej Europy

Chociaż epicentrum Europy ponoć znajduje się na Litwie, dokładniej w rejonie wileńskim, to jednak już od dłuższego czasu mówi się o tym, że Litwa chce „wejść do Europy", innym razem — że musimy „wrócić do Europy". W ramach Tygodnia Europy na Litwie wczoraj w Lazdijai przeprowadzono akcję „Droga do Wolnej Europy". Zrozumiałe, że chodzi o to, aby włączyć się w normalne współczesne życie europejskie, bo przynależność geograficzna nie oznacza jeszcze przynależności do cywilizacji europejskiej. Aby wejść do Europy, należy przygotować społeczeństwo do europejskiej cywilizacji, czyli osiągnąć europejski poziom rozwoju gospodarki, nauki, kultury i — co chyba najważniejsze — europejski sposób myślenia i postępowania członków tego społeczeństwa. Słowem, do Europy należy dorosnąć, na drodze do wymarzonego celu pokonać wiele przeszkód zarówno zewnętrznych, jak i natury wewnętrznej.

Trudno jest nie zgodzić się z Tomasem Venclową w tym, że mistyka narodowa, kiedy naród przekształca się w bóstwo, nie tylko nie pomoże włączyć się w normalne współczesne życie europejskie, lecz będzie wielką przeszkodą na drodze do Europy. Aby się stać normalnym, skromnym, cywilizowanym państwem europejskim, jakim Litwa nie zdążyła w zupełności stać się w latach 1918—40, jej społeczeństwo powinno wielu rzeczy się nauczyć. I przede wszystkim — sceptyzmu, krytycyzmu, umiejętności dostrzegania swych wad i błędów, tolerancji, szacunku wobec sąsiada, partnera oraz odpowiedzialności wobec oponenta. Przeszkodą na drodze do Europy może stać się również uleganie ksenofobii, bezowocnym i niechlubnym rozważaniom nad własną moralnością i wadami innych narodowości, odizolowanie się od innych kultur, uleganie mistyce własnego języka.

„Pamiętajmy, że prawa człowieka logicznie górują nad prawami narodu. Jeśli naród jest ujarzmiony, to i prawa człowieka w nim zawsze będą naruszone. Słuszne jest jednak i odwrotne twierdzenie. Naród może dominować w państwie, ale jeśli prawa człowieka i prawa mniejszości w tym państwie zostaną zdeptane, to i panujący naród w rzeczy samej stanie się niewolnikiem pozbawionym wszelkich praw" — pisze Tomas Venclova w swoim artykule „Niepodległość i odpowiedzialność", który zamieściliśmy w naszej gazecie przedwczoraj. Te słowa przestrogi światowego człowieka są jak najbardziej aktualne dziś, kiedy z ekranu telewizyjnego jeden z liderów Jaunalietuwininków znów rzu-

(Dokończenie na str. 4)

UCHWAŁA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O BYŁYM ARCHIWUM KOMUNISTYCZNEJ PARTII LITWY

Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej uwzględniając uchwałę Biura KC KP Litwy z 22 sierpnia 1990 r. „O zniesieniu statusu resortowego archiwum Komunistycznej Partii Litwy przy KC KPL i przekazaniu archiwum do gestii państwa" postanawia:

1. Przejąć byłe archiwum Komunistycznej Partii Litwy jako majątek narodowy, mający wielką wartość historyczną, kulturalną i naukową, na własność Republiki Litewskiej.

2. Polecić rządowi Republiki Litewskiej, aby od 22 sierpnia 1990 r. przejął byłe archiwum Komunistycznej Partii Litwy i włączył je do systemu archiwów Republiki Litewskiej.

3. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej i Departament Ochrony Kraju powinny zapewnić bezzwłocznie ochronę byłego archiwum Komunistycznej Partii Litwy.

4. Uchwała wchodzi w życie od chwili jej przyjęcia.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. LANDSBERGIS

Wilno, 22 sierpnia 1990 r.

* * *

Na podstawie zarządzenia rządu litewskiego przyjęta została propozycja Biura Komitetu Centralnego KPL w sprawie przekazania wskazanego archiwum do dyspozycji państwa, włączając je do struktury archiwów państwowych Republiki Litewskiej.

NARADA W RZĄDZIE

23 sierpnia w Radzie Ministrów Republiki Litewskiej odbyła się narada poświęcona sprawie poszukiwania sposobów walki ze spekulacją, korupcją, zorganizowaną przestępczością. Wzięli w niej udział kierownicy prokuratury, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego a także i ministerstw Sprawiedliwości, Ekonomiki, Handlu, Departamentu Stosunków Ekonomicznych z Zagranicą, inni specjaliści i urzędnicy. Naradę prowadził wicepremier republiki Romualdas Ozolas.

Na naradzie omówiono przyczyny przestępczości i wpływające na nią czynniki ekonomiczne, socjalne, polityczne, zobowiązano specjalistów do przygotowania zespołu środków politycznych, ekonomicznych, prawnych, administracyjnych dla poprawy stanu rzeczy.

Służba informacyjna rządu—ELTA

Referat przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautasa Landsbergisa

O POLITYCZNEJ SYTUACJI WEWNĘTRZNEJ I ZAGRANICZNEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ W PRZEDEDNIU ROZMÓW ZE ZWIĄZKIEM SRR, WYGŁOSZONY NA POSIEDZENIU SESJI NADZWYCZAJNEJ 21 SIERPNIA

Szanowni deputowani, szanowni ministrowie! Kilka uwag, od których chcę rozpocząć omawianie pierwszej kwestii porządku dziennego, znajduje uzasadnienie w tym, że nasza polityka zagraniczna i polityka wewnętrzna nie dają się oddzielić, chociaż na pozór mogłoby się wydać inaczej. Realne życie wiąże je szczególnie ściśle, a niekiedy nawet boleśnie. Jednakże spróbuję je nieco wyodrębnić. Dla lepszego zrozumienia moglibyśmy umownie wyodrębnić zagranicę bliską i daleką — tę, którą również dawniej wyraźnie uważaliśmy za zagranicę.

Bliską zagranicę, która w bardzo znacznym stopniu dotychczas wpływa na nasze życie, jest Związek Radziecki i jego istotna część — Federacja Rosyjska, sama kroczącą drogą suwerennego samookreślenia. Szczególnie bliską nam zagranicą są państwa bałtyckie — Łotwa i Estonia. Działając w ramach państw bałtyckich jako trzy państwa suwerenne, kształtując pewną wzajemną i jednocześnie wspólną politykę zagraniczną, ugruntowujemy się nie tylko we współczesnej geografii politycznej, ale też w pojęciu międzynarodowym, jako znowu egzystujące państwa bałtyckie. Egzystujące, naturalnie, w warunkach szczególnych, które znowuż świat widzi niejednakowo i, być może, nie zawsze jednakowo rozumie.

Teraz o naszej polityce i stosunkach politycznych ze Związkiem Radzieckim i Federacją Rosyjską. Największa uwaga skupia się tu na problemach rozmów i przebiegu rozmów, więc co chyba nieco przyćmiewa inne aspekty tych stosunków — między siłami politycznymi, przede wszystkim demokratycznymi, prócz tego stosunki kulturalne, gospodarcze, słowem te, które rozwiązuje się niekoniecznie w drodze negocjacji państwowych, co zaś do rokowań, do tego, jak ten problem wygląda z pewnego dystansu, moim zdaniem, całkowicie uzasadniło się nasze nastawienie, aby zmierzać do równoległych rokowań i ze Związkiem Radzieckim, i z Federacją Rosyjską. Sytuacja w tych krajach jest bardzo dynamiczna, zmieniająca się. Federacja Rosyjska staje się i będzie się stawała coraz większą realnością polityczną, a przez to również gospodarczą, natomiast Związek Radziecki w pewnym sensie staje się i będzie się stawał czymś niezupełnie jasnym. W Związku Radzieckim naprawdę już nie ma Litwy, niezależnie co on o tym myśli, więc prowadząc rozmowy trzeba jednak w pewnym sensie dogadać się. Nie ma w nim również Łotwy i Estonii, co bardzo wyraźnie wielokrotnie w swych oficjalnych oświadczeniach powiedziała Rada Państw Bałtyckich. W imieniu Rady Państw Bałtyckich przewodniczący Rad Najwyższych trzech krajów zwrócili się do wszystkich dwunastu republik Związku Radzieckiego prosząc, by powiedziały, czy te republiki mają jakiekolwiek pretensje do Litwy, Łotwy lub Estonii. Wiemy, że Mołdawia zawczasu już oświadczyła, że całkowicie uznaje niepodległość Litwy i nie ma do niej żadnych pretensji terytorialnych lub innych. Odpowiedzi, jakie mogą nadejść lub które mogą też nie — przewidujemy i taką ewentualność — z innych republik, będą miały dla nas wielką wagę. Na razie otrzymaliśmy jedną taką, niezupełnie bezpośrednią odpowiedź od zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi, w której proponuje się przystąpienie do dwustronnych konsultacji.

Można rzec, że jesteśmy już u progu rozmów. Pytanie, ile się dopatrzymy w tym efektywności, ile zdołamy z naszej strony wyłącznie własnym wysiłkiem osiągnąć, aby przebiegały one efektywnie, aby nie były li tylko rozmowami dla rozmów, a dla wyników, aby coś dałoby się odnotować od razu jako pozycja wyjściowa.

Gdy się mówi o rozmowach ze Związkiem Radzieckim, to zarówno na Litwie i w krajach bałtyckich, jak też w innych za granicą, nasuwa się takie pytanie, czy będziemy dążyli, jak proponowaliśmy, do rokowań według zasady „trzy plus jeden", czy będziemy zmierzali do nich, jak również zgadzamy się i przygotowujemy, zgodnie z zasadą „jeden plus jeden". W tym wypadku sytuacja niekoniecznie musi być rozumiana jako problematyczna czy bardzo alternatywna: albo — albo. Wcześniej mówiliśmy i, jak sądzę, teraz możemy przestrzegać tego stanowiska, że najlepszym wariantem byłoby „trzy plus jeden". Jednakże nie widzimy potrzeby, aby odrzucać kategorycznie, jeśli partner na Kremlu usilnie proponuje lub mówiąc inaczej, nie słyszy tej propozycji, a mówi wyłącznie o rokowaniach „jeden plus jeden".

Daleka zagranica, z którą również rozwijamy rozmaite więzi, w tym politycznie i dyplomatycznie, zwykle jest widziana jako problem uznania — nieuznania. Nasi oponenci lubią bardzo niedokładnie akcentować i upowszechniać opinię, że Republika Litewska nie została uznana na świecie. Powinniśmy chociażby

(Dokończenie na str. 2)

Referat Wytautasa Landsbergisa

(Dokończenie ze str. 1)

sobie, a niekiedy również możliwym w ten sposób powiedzieć, że wiele państw od razu odezwało się, przypominając swe zasadnicze uznanie Litwy. Nigdy nie zostało ono anulowane i wynika się jedynie z umania rządowym lub dyplomatycznym w ustaleniu oficjalnych kontaktów. Powinniśmy powiedzieć, że nawet uznanie rządowo-dyplomatyczne jest procesem, który wyraźnie rozwija się na naszą korzyść. Tak jest i w Waszyngtonie, i w stolicach Europy, wizyty oficjalne poprzednio były najczęściej na szczeblu parlamentarnym, teraz natomiast mamy coraz więcej kontaktów na szczeblu rządowym, które oznaczają faktyczne uznanie i którym możliwie nie tak dużo brakuje do uznania ostatecznego, oficjalnego.

Niektórzy za granicą powiadają, a u nas też powtarzają, że to dyplomatyczne uznanie osiągniemy dopiero po tym, gdy dogadamy się ze Związkiem Radzieckim. Częściowo, patrząc realnie na to, że państwa zachodnie wciąż jeszcze bardzo patrzą na zmarszczone lub nie czoło Związku Radzieckiego, jak właśnie mogłoby się wydawać. Jednakże ostatnio tygodnie zmieniają sytuację, krajne zachodnie bowiem zaczynają się zastanawiać nad tym, co my wcześniej już dostrzegaliśmy i skonstatowaliśmy: niezbyt jasna jest się kim jest Związek Radziecki, jakie będą prerogatywy jego centralnej władzy. Z tego widomy również pewne zmiany polityki tych państw względem Litwy, które wskazują na skłonność do stopniowego, całkowitego uznania, niezależnie od tego, jak reaguje Związek Radziecki. Dosyć charakterystyczne powinno być oficjalne oświadczenie Szwecji, gdyż jest to kraj, który bardzo uwzględniał nastroje Związku Radzieckiego: obecnie uznaje się wolę narodu lub społeczeństwa państwa, wyrażoną głosami wyborców i uchwałami swobodnie, demokratycznie wybranych parlamentów. Wraz z coraz liczniejszymi oficjalnymi kontaktami na szczeblu państwowym, podążamy do organizacji międzynarodowej, dążymy do uczestniczenia w nich lub chociażby we współpracy z przedstawicielami. Jednym z takich jest przewidziane na wrzesień posiedzenie Rady Państw Północnych wspólnie z parlamentarzystami krajów bałtyckich.

Chciałbym też jeszcze raz podkreślić to, o czym mówiłem we wcześniejszych wypowiedziach: przypomnienie prawne suwerenności Litwy, nowe powtórne widzenie i uznanie jej suwerenności państwowej przede wszystkim związane jest z wyborami, jakie odbyły się na Litwie. Uznano je za demokratyczne, swobodne i na ich wynikach opiera się wszystko, co osiągnęliśmy i chcemy osiągnąć dalej.

Dlatego różne wypowiedzi — czy to ze szczytów Kremla, czy rozpowszechnianie na wsi litewskiej — wymierzone przeciwko kompetencjom i pełnomocnikom Rady Najwyższej są niebezpieczne dla samych podstaw walki o naszą niepodległość. Nie tym powinni zastanawiać się ci wszyscy, którzy widzą, a niekiedy również uczestniczą w większym lub mniejszym na ile dyskredytowania Rady Najwyższej, jak też zgłaszanych zastrzeżeń, czy uchwały i wypowiedzi Rady Najwyższej naprawdę wyrażają wolę ludzi Litwy!

Gdy mówimy o udziale w międzynarodowym życiu politycznym, kontaktach społecznych, narodowych, państw, nie powinniśmy zapominać o takiej żywotnie dla nas ważnej rzeczy, jak przewyciężenie trwających dotąd różnych blokad. Jest to i blokada działalności banków, utrudnianie w wejściu do międzynarodowego systemu banków. W związku z tym chciałbym przypomnieć, że proponowana, ale jeszcze ostatecznie nie postanowiona do umieszczenia w porządku dziennym, kwestia w sprawie banku nie jest zwyczajną rzeczą reformy gospodarczej. Jest to istotny polityczny problem uguruntowania niepodległości i udziału Litwy jako państwa w Europie i w świecie. Do blokad, które istnieją, które zostały wprowadzone nie dwa miesiące temu, lecz w latach 1940 i 1944—1945 należy zaliczyć blokowanie naszych więzi zagranicznych i granic.

Istnieje zasadniczy problem suwerenności, co do którego od kilku miesięcy toczy się w prasie, zwłaszcza w Łotwie, również o nasze granice ze Wschodem. I tam potrzebna jest kontrola gospodarcza, dawno zostały podjęte w związku z tym pewne uchwały. Nowe może nie są potrzebne, należy uczynić wszystko, aby wykonywane były stamte. Co prawda, rudza siła wojskowa sprzeciwia się naszym pierwszym próbom wprowadzenia choćby minimalnej kontroli nad wywozem z Litwy towarami lub innym mieniem. Teraz należy to czynić, nie czekając nie tylko na rozpoczęcie rozmów, ale też na początek naszej drugiej sesji.

Rozkradanie towarów z magazynów i od progów sklepowych wywoziene ich z Litwy, przywożenie worków rubli, za które znowu wykupuje się towary i znowu wywozi z Litwy — jest to stan, w którym nie jest na rękę co apelować do sumienia ludzi, którzy to robią, a trzeba mówić bardzo szczerze, pociągać do odpowiedzialności, jakie to wszarze, że jesteśmy władzą skuteczną. Jeżeli władza wykonawcza potrzebuje pomocy, to, myślę, Rada Najwyższa przyzna jej potrzebne uchwały. Trzeba zwrócić do tych idei, jakie mieliśmy, gdy należało zmobilizować wszystkie siły — i rządu, i Rady Najwyższej — do walki z blokadą.

Dziś trzeba mówić również o konieczności powołania specjalnego organu do zwalczania chaosu i handlowo-spekulacyjnego, gdyż chaos ma też podłoże polityczne i wynik polityczny. Do tej walki powinien być utworzony mechanizm. Inaczej bowiem nie usprawiedliwimy naszego wyboru. Mówię to przypominając: jeżeli rząd potrzebowałby takiej pomocy, to ono będzie, ale też muszą być wyniki, które powinniśmy przedstawić, jesteśmy w obleżeniu, w niebezpieczeństwie, jesteśmy w przededniu ważnej walki politycznej, walki wojennej. Musimy być skonsolidowani, odczuwać pomoc ludzi na zapleczu. Natomiast strona przeciwna, pragnąc wygrać rozmowy, stara się i będzie się starała, niewątpliwie, aby tego nie było.

Warto byłoby tu powiedzieć również o naszym życiu wewnątrzpolitycznym, o tym, co się dzieje w naszym społeczeństwie, jakie działania są wymierzone przeciwko Państwu Litewskiemu tolerujemy bardzo spokojnie, chociaż jest finansowane przez kogoś, chociaż i finansowana chyba w sposób nieograniczony. I, rzecz jasna, o naszej istniejącej w sposób naturalny oporczyi i spokojnej walce, ewentualnie możliwymy wykorzystać jej realne istnienie w tym sensie, że pomagałaby nam w znalezieniu lepszych rozwiązań. Wiele omawiano, wiele skutowanych długo i ostatecznie uchwalonych ustaw wykazało, że bywa to pozytecznie. Toteż nie zauważamy zastrzeżenie, aby ta wewnętrzna opozycja nie podważała naszych zasadniczych pozycji.

Możliwym wiele powiedzieć również o różnych poruszanych polityki rolnej, różnych poglądach na reformę. Bardzo to dotyczy wielu naszych obywateli; niekiedy nie bardzo rozumiejących, o czym się dyskutuje i co postanawia. Po drugie też, notuje się wyśmiki, aby oni rozumieli nie tak, jak powinni, o tych takich rzeczach, jak wezwania, aby myśleć o nowych wyborach do Rady Najwyższej. Może nie warto powracać do tego epizodu w naszym życiu politycznym, wydaje się on dostatecznie zrozdmuchany i już zwietrzał, ale jest też nasza rzeczywistość, a bardzo dużo mówi. Tym niemniej pozwólcie, że ogranicza się do tych uwag.

Próba wzajemnego zrozumienia

Na marginesie wizyty członków wileńskim komisji rządowej w rej. wileńskim

W ubiegły piątek członkowie komisji rządowej do spraw Litwy przybyli brakiem ekonomicznych niewzwyczajnych problemów rejonu wileńskiego odwiedzili dwa zespoły rolnicze tego rejonu. Wybór padł na kołchoz „Zwycięstwo" oraz Bujwidzisj Szwchoz-Technikum, o którym ostatnio głośno w rejonie z powodu jego zaocznego połączenia z gospodarstwem kwiaciarskim „Paneryu" na podstawie zarządzenia wiceministra rolnictwa T. Ikwidty z dnia 28 czerwca br. Pisaliśmy o tym 17 sierpnia br. w artykule „Zaoczny ożenek".

Chociaż po „burzliwych rozmowach" w gminie bujwidzisk zarządzenie to, jak widnieje w kolejnym zarządzeniu tegoż wiceministra, „uznane za niepełnomocne", sprawa ta na spotkaniu z komisją rządową w Bujznach Bujwidzisk jakkolwiek nierozdzielnie, jest wyłoniona wyjściem, jeżeli uczelnia ma być prestiżową. Natomiast rolnicy nie byli skorzy do „cudzego dobra", nie kusi ich perspektywa wyzyskania „bogatego" sąsiedzkiego bowiem w takiej transakcji zagrożenie, utratę ziemi, czują niepokój o swe jutro, o jutro swych dzieci, bowiem jako jednostkę gospodarczą likwiduje się, a jego ziemię przekształca się w gospodarstwo doświadczalne uczelni.

Rolnicy, którzy im się dziwić, dotąd na własnej skórze doświadczają skutków gigantomanii — scalenia gospodarstw. Szczególnie dobrze odczuli to członkowie byłego, mocnego ekonomicznie (rentowność wynosiła ponad 50 proc.) kołchozu im. Kalinina, który przed 13 laty przyłączono do Szwchozu-technikum, po czym samoistnie zubożał. Teraz rentowność szwchozu stanowi około 5 proc. Dyrektorzy często zmieniali się, troszczyli się przede wszystkim o uczelnię i ośrodek centralny, który naprawdę imponująco wygląda. Sprawy rolników i zamiskałych przez nich wsi, pozostawały na dalszym planie. Śmiem twierdzić, że nadal pozostają.

Zrozumiałe więc są ich sprzeciwy, argumentują to również brakiem ekonomicznych niewyraźnych perspektyw poprawę ich warunków pracy, życia. Członkowie byłego kołchozu im. Kalinina wyrazili chęć uzyskania „rozwodu" z szwchozem-technikum i samodzielnego gospodarzenia na swej ziemi. Jednakże obecny na spotkaniu wiceminister rolnictwa A. Świderskis był zdania, iż z taką reorganizacją należy zaczekać, bo wkrótce rząd podejmie uchwałę o reformie rolniej; Świderskis ubolewał, rolnicy, że ten argument się liczy, gdy chodzi o rozstrzyganie spraw dowolnych pracowników pól, i nie uwzględnia się po spodzieć wydawania zarządzeń typu „zaocznego ożenku" — gdy ziemię wraz z ludźmi przekazuje się drugiemu gospodarstwu bez ich wiedzy.

Wiceminister pokróce zapoznał z projektami reformy rolnej, potem udowodniał zetknięcia rolników, że problem połączenia gospodarstw nie jest ich problemem, lecz kilku „kusicieli", problemem zodzącym się z ich wyzyskiem. Jest to problem wyjściem, jeżeli uczelnia ma być prestiżową. Natomiast rolnicy nie byli skorzy do „cudzego dobra", nie kusi ich perspektywa wyzyskania „bogatego" sąsiedzkiego bowiem w takiej transakcji zagrożenie, utratę ziemi, czują niepokój o swe jutro, o jutro swych dzieci, bowiem jako jednostkę gospodarczą likwiduje się, a jego ziemię przekształca się w gospodarstwo doświadczalne uczelni.

Zrozumiałe więc są ich sprzeciwy, argumentują to również brakiem ekonomicznych niewyraźnych perspektyw poprawę ich warunków pracy, życia. Członkowie byłego kołchozu im. Kalinina wyrazili chęć uzyskania „rozwodu" z szwchozem-technikum i samodzielnego gospodarzenia na swej ziemi. Jednakże obecny na spotkaniu wiceminister rolnictwa A. Świderskis był zdania, iż z taką reorganizacją należy zaczekać, bo wkrótce rząd podejmie uchwałę o reformie rolniej; Świderskis ubolewał, rolnicy, że ten argument się liczy, gdy chodzi o rozstrzyganie spraw dowolnych pracowników pól, i nie uwzględnia się po spodzieć wydawania zarządzeń typu „zaocznego ożenku" — gdy ziemię wraz z ludźmi przekazuje się drugiemu gospodarstwu bez ich wiedzy.

Oximienny spotkanie z komisji interesowali się ich życiem, kłopotami zagadnieniami ogólnogospodarczych, które zwiedzili, zapoznawali się od nowoczesnej, wysoko zmechanizowanej sprzęcie, jaki się od nowoczesnej, wysoko zmechanizowanej,

Trudna droga do wolnej Europy

(Dokończenie ze str. 1)

ca hasło, że Litwa powinna być państwem dla Litwinów. Niektóre głosy w parlamencie republiki podczas dyskusji na temat uchwał Rad Samorządów rejonów wileńskiego oraz solecznickiego, wypowiedzi pod adresem Polaków w prasie litewskiej, wreszcie działania poszczególnych przedstawicieli rządowych, polegające na podejmowaniu pochopnych decyzji dotyczących Wileńszczyzny, zwlekanie z rozwiązaniem wielu nabrzmiałych problemów polskiej mniejszości narodowej na Litwie — wszystko to jest również przeszkodą na drodze Litwy do Europy, która bądź co bądź przecież prowadzi przez Polskę.

Narodowi litewskiemu, zarówno jak i każdemu narodowi, niezbędna jest niepodległość. Dążenia Litwinów do niepodległości popiera Polska i absolutna większość Polaków litewskich. Ale walce o niepodległość powinno towarzyszyć ugruntowanie wolności człowieka i demokracji. Naiwnie byłoby sądzić, że naród polski może być obojętny wobec sytuacji rodaków na Litwie. Tak samo niemądrze byłoby, gdyby Polacy litewscy stanęliby na przeszkodzie dążeniom Litwinów do wolnej Europy. Na równi z Litwinami są oni zainteresowani przynależnością ich Ojczyzny do Europy i powinni w tym odegrać nie ostatnią rolę. Ale Litwini muszą pamiętać, że przepustką Litwie do Europy będzie poszanowanie praw każdego człowieka, niezależnie od narodowości, oraz podstawowych swobód i ich realizowanie na praktyce.

Zbigniew BALCEWICZ

ROCZNICE TYGODNIA

❤ 27 sierpnia 1920 r. urodził się **Hubertas Borisa**, partyzant, Bohater Związku Radzieckiego. Zginął w 1944 r.

❤ 28 sierpnia 1765 r. urodził się **Tadeusz Czacki** (zm. 1813), działacz gospodarczy i oświatowy, historyk, współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, założyciel Liceum Krzemienieckiego.

❤ Przed 75 laty, 29 sierpnia 1915 r. urodziła się **Ingrid Bergman** (zm. 1982), wybitna aktorka szwedzka.

❤ 29 sierpnia 1800 r. urodził się **Kajetan Roch Niezabitowski-Zabitis** (zm. 1876), polski literacki bibliograf, oświatowiec.

❤ Przed 150 laty, 30 sierpnia 1840 r. zmarł **Jan Damel** (ur. 1780), artysta-malarz, uczył się u F. Smugiewicza i J. Rustema na Uniwersytecie Wileńskim, malował obrazy religijne, sceny historyczne i współczesne.

❤ 31 sierpnia 1840 r. urodził się **Giovanni Verga** (zm. 1922), włoski pisarz i dramaturg.

❤ Przed 45 laty, 31 sierpnia 1945 r. zmarł **Stefan Banach** (ur. 1892), polski matematyk, współtwórca analizy funkcjonalnej, współzałożyciel czasopism matematycznych.

❤ 31 sierpnia 1980 r. nastąpiło podpisanie w Stoczni Gdańskiej **porozumienia między komisją rządową a Międzyzakładową Komisją Strajkową** w Gdańsku. Utworzono Niezależny Samorządny Związek Zawodowy **„Solidarność"**.

❤ 1 września 1939 r. rozpoczęła się **II wojna światowa**.

❤ Przed 40 laty, 2 września 1950 r. zmarła **Hanka Ordonowna** (ur. 1904), polska aktorka i piosenkarka, gwiazda warszawskich kabaretów, w roku 1940 grała w Teatrze Muzycznym w Wilnie.

❤ 2 września 1960 r. zmarł **Stanisław Kozicki-Kowski** (ur. 1881), historyk Wielkiego Księstwa Litewskiego, profesor historii Polski Uniwersytetu Wileńskiego, autor licznych prac naukowych.

❤ Przed 45 laty, 2 września 1945 r. w Zatoce Tokijskiej na amerykańskim okręcie wojennym „Missouri" **Japonia podpisała akt bezwarunkowej kapitulacji**.

Co ujrzymy na ekranach

• HANUSEN • KOKON • SKOŃCZENI OSZUŚCI • PÓŁ NIEBA

• Nasza publiczność zapewne doskonale pamięta film „Mefisto" znanego węgierskiego reżysera Istvana Sabo. Teraz oczekuje spotkania z nie mniej ciekawym dziełem tego twórcy, mianowicie filmem **„Hanusen"**. Sukcesy i osobowość Hanusena, tajemniczego człowieka, już od lat fascynują ludzi różnych dziedzin — zarówno miłośników sensacji, jak i historyków, psychologów. Kim jest ów Hanusen, Osoba, budząca wśród jednych zachwyt, wśród innych obawę lub pogardę. Był on niemieckim jasnowidzem, prorokiem, który przed wieloma laty przepowiedział największe katastrofy i wydarzenia polityczne świata — dojście Hitlera do władzy, całą prawdę o głośnym podpaleniu Reichstagu. Jego śmierć również jest całkowicie niejasna. W głównej roli — Klaus Maria Brandauer.

• Film amerykańskiego reżysera Rhona Horwarda **„Kokon"** — to fantastyczna komedia, pełna humoru i miłości do ludzi.

• Komedia amerykańska to film reżysera Frama Ozo **„Skończeni oszuści"**. Dodajmy, że to bardzo a bardzo śmieszna komedia, o wirtuozowsku rozwijającej się fabule. A jeżeli jeszcze uwzględnimy w tym urok popularnych aktorów Steve Martina i Michaela Kane — to w sumie otrzymamy niepowtarzalne widowisko.

• Film **„Pół nieba"** należy do najlepszych filmów hiszpańskich. Był on wyróżniony główną nagrodą Złota Muszla w 1986 roku na międzynarodowym festiwalu w San Sebastian. Odtworzyni głównej roli Anhela Molina otrzymała główną nagrodę. Film zrealizował głośny reżyser Manuel Gutierre Aragon.

Główną bohaterką filmu, Hiszpankę Rosę poznajemy, gdy miała 17 lat, i żegnamy ją w wieku 30 lat. Dziewczyna z małej wioseczki górskiej staje się uroczą właścicielką restauracji w Madrycie. Mamy obraz kształtowania osobowości ludzkiej, historię kariery bohaterki.

W. KAZIMIERAITIENĖ

W P T

Migawki, poświęcone „Tygodniowi Europy na Litwie" złożą się na początek programu. Do 51 rocznicy paktu Ribbentrop — Mołotow nawiążą dawne kroniki filmowe o deportacji Polaków, przede wszystkim z Wileńszczyzny. Będzie to ciąg dalszy unikalnych kadrów, udostępnionych realizatorom „Panoramy Tygodnia" dzięki uprzejmości Wspólnoty Polskiej.

Coraz bliższy początek nowego roku szkolnego. Jak się do niego przygotowały szkoły polskie, dowiemy się z relacji filmowych, m. in. ze szkoły im. Mickiewicza. Gośćmi studia będą pracownicy oświaty, w tym dyrektor wileńskiej szkoły nr 5 Wacław Baranowski.

W cyklu „Znasz li ten kraj" przedstawiony zostanie cmentarz w Mejszagole. W kolejnym spotkaniu z restauratorami polskimi będzie mowa o ich pracy przy pałacu Paca. Opowie zaś o tym zastępca pełnomocnika BHZ PKZ Mieczysław Godlewski. W tradycyjnych wędrówkach po mieście — pierwszy odcinek o dziejach Ostrej Bramy. Oprawę muzyczną całości Magazynu, jak zwykle stanowić będą utwory w wykonaniu różnych zespołów.

Inf. wł.

Następny numer „Kuriera Wileńskiego" ukaże się we wtorek, 28 sierpnia br.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

TELEWIZJA

PIĄTEK, 24 SIERPNIA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.25 — Kreskówka. 10.40 — Międzynarodowe zawody jeździeckie. 11.15 — Film fab. „LTV — czekanie pod kionem". 13.25 — Program „Dni powszednie i święta". 14.10 — Film fab. dla dzieci. „Ośmiornice z drugiego piętra". Odc. 1—2. 16.05 — Program „Zaśpiewajmy nową pieśń". 16.50 — Videofilm „Wilius Karalius". Odc. 1. 18.15 — Wiadomości. 18.30 — O ceramiczce L. Szulgałte. 19.00 — TV parlament. 20.00 — Koncert. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Aktualia. 21.40 — Videofilm „Bezdomni". 22.40 — Videofilm „Memento mori". 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Międzynarodowe zawody jeździeckie.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Serial n.p. „Przygody roślin". Odc. 3. 18.25 — Wywiad aktualny. 18.35 — TV serial „Bezimienny zamek". Odc. 6. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 20.45 — W rządzie ZSRR. 20.55 — Ku pamięci poety A. Matusowskiego. 21.40 — Specjalny program „Spojrzenie". Dziennik Hiszpański. Cz. I. 22.20 — Służba nowości TV. 22.35 — Dziennik Hiszpański. Cz. II.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Program Krasnojarskiej TV. 18.45 — Sport dla wszystkich. 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Collage. 19.20 — Festiwal filmowy o puchar sympatii publiczności. 20.00 — TV abonament muzyczny. 20.40 — TV film fab. „To mężczyzna, to kobieta". Odc. 1—2.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie. 11.10 — „Było nas sześcioro" (5) — serial obyczajowy prod. czechosłowackiej. 17.35 — Program dnia. 17.40 — Mistrzostwa świata w kajakarstwie. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — „Raport" — program komentujący wydarzenia polityczne tygodnia. 19.00 — „10 minut" — aktualne wydarzenia, poglądy, opinie. 19.15 — „Dynastia" (39) — serial obyczajowy prod. USA. 20.00 — Kino teleferii. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Kino muzyczne Kydryńskiego: „Królowa tańca" — film prod. USA. 22.55 — Kwadrans prawdy. 23.10 — Mistrzostwa świata w kajakarstwie. 23.40 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — „Snob literacki" — reklamy książek. 0.15 — Weekend w Jedynce. 0.25 — „Dynastia" (39) — serial obyczajowy prod. USA.

SOBOTA, 25 SIERPNIA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.20 — Tańczy „Lilepsnele". 10.50 — Kreskówka. 11.10 — TV film koncert. 12.00 — Panorama tygodnia (w jęz. ros.). 12.45 — Film fab. dla dzieci „Ośmiornice z drugiego piętra". Odc. 3. 13.45 — Kreskówka. 14.00 — Niezbadane drogi Opatrzności. Historia polskiej „Solidarności". 14.55 — Na orbicie estrady. 16.20 — Videofilm „Wilius Karalius". Odc. 2. 17.50 — Wiadomości. 18.05 — Cudzego bólu nie bywa. 18.35 — Spektakl Kaliningradzkiego Teatru Muzycznego. Opera A. Zigalytę „Mażwydas". 20.35 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Amerykańscy mistrzowie filmu A. Hitschcock. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Międzynarodowe zawody jeździeckie. 0.45 — Przyjemnych snów.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

17.25 — TV film fab. „Przygody Sherlocka Holmesa i doktora Watsona. Rozpoczyna się wiek XX". Odc. 1—2. 20.00 — Czas. 20.40 — Rodzinną zgadujzgadula. 22.00 — Służba nowości TV. 22.15 — Przed i po północy.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.35 — Film dok. 19.00 — Piłkarskie mistrzostwa ZSRR. „Dynamo" (Kijów) — „Torpedo". I połowa. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 20.45 — Piłkarskie mistrzostwa ZSRR. „Dynamo" (Kijów) — „Torpedo". II połowa. 21.35 — Serpentyna filmowa. 23.25 — Turniej siłatkówki mężczyzn o memoriał W. Sawwina.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

9.05 — Program dnia. 9.10 — Tydzień na działce. 9.40 — „Na zdrowie" — program rekreacyjny. 10.00 — „Ziarno" — program redakcji katolickiej. 10.20 — Kino Teleferii: „Partnerzy" (odc. 15—16) — film prod. USA. 11.10 — Sobota na działce. 11.30 — Wiadomości poranne. 11.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność". 12.05 — „Z Polski rodem" — magazyn polonijny. 12.35 — Telewizyjny koncert życzeń. 13.05 — Słodemka w Jedynce — francuski program satelitarny. 14.50 — „Informacje" — program rozrywkowy. 15.20 — Nad Niemnem. Pina i Prypecią. 15.45 — „Laboratorium". 16.15 — „U siebie" — magazyn mniejszości narodowych (Białorusini). 16.45 — „Skarbiec" — magazyn kulturalno-historyczny. 17.25 — Mistrzostwa świata w kajakarstwie. W przerwie o 18.15 — Teleexpress. 19.00 — „Zostało z tych lat" — reportaż. 19.30 — „Butik" — magazyn Grażyny Szczęśniak. 20.00 — Dobranocka. 20.10 — Z kamerą wśród zwierząt. Słoń i jego krewni. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Agatha" — film fab. prod. USA. 22.45 — 7 dni: Świat. 23.15 — Studio dni sierpniowych. 23.30 — Sport. 0.15 — Telegazeta. 0.25 — „Niebieskie jak piekło" — film sensacyjny prod. francuskiej.

NIEDZIELA, 26 SIERPNIA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranek niedzielny. 11.30 — Nasz język. 12.20 — UFO: niezapowiedziana wizyta. 13.10 — Koncert niedzielny. 13.45 — Film fab. dla dzieci „Ośmiornice z drugiego piętra". Odc. 4. 14.45 — Kreskówka. 15.05 — Trzeźwość. 15.25 — Na przełomie wieków. **16.10 — Panorama tygodnia (w języku polskim).** 16.55 — Program religijny. 17.15 — Wiadomości. 17.30 — Videofilm „Willus Karalius". Odc. 3. 19.30 — Program „W świecie baletu". 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Tydzień. 21.45 — Labirynt. Program dla młodzieży. 22.30 — Nadzieje i losy. 23.05 — Poezja K. Braduasa. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Międzynarodowe zawody jeździeckie. 24.00 — Przyjemnych snów.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

10.00 — Poranny program rozrywkowy. 10.30 — Klub podróżników. 11.30 — Zdrowie. 12.10 — Klosk muzyczny. 12.45 — Koncert. 13.25 — Poezja. 13.30 — Film-koncert. 14.20 — Godzina dla wsi. 15.35 — Serial n.p. „Przygody roślin". Odc. 5 — 6. 16.25 — Maraton-15. 17.55 — Kreskówka. 18.25 — Film fab. „Dzieci ze skweru Times". 20.00 — Czas. 20.40 — Przegląd piłkarski. 21.10 — Program Belgijskiej TV.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

16.00 — Finał mistrzostw koszykarskich USA. „Portland" — „Detroit". 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Collage. 19.20 — Magazyn filmowy „Syberia Wschodnia". 19.30 — Koncert. 20.00 — Czas. 20.40 — TV film fab. „Błąd Tony Vandy". Odc. 1—2.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

9.55 — Program dnia. 10.00 — Kino Teleferii: „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — film prod. polskiej. 11.30 — Wiadomości. 11.35 — „Otwarte wrota Amazonii" (7). „Kawa" — film dok. 12.05 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 12.30 — Wakacje latającego konia: pożegnanie wakacji. 13.20 — Telewizyjny koncert życzeń. 14.05 — „Agromarket" — aktualne problemy gospodarczo-żywnościowe. 14.35 — „Morze" — magazyn publicystyczny. 14.55 — Pieprz i wanilia. Z wiatrem przez świat. 15.40 — Mistrzostwa świata w kajakarstwie. 16.05 — „Powrót Arsena Lupin" (odc. 12 — ost.) — serial fab. prod. francuskiej. 17.00 — Mistrzostwa świata w kajakarstwie. 17.50 — Antena. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — Teatr Telewizji. Z cyklu „Duety". Jan De Hartog „Portret podwójny". 19.25 — Sopot bez tajemnic — reportaż. 20.00 — Kino Teleferii. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Kariera Emmy Harte" (odc. 1) — serial obyczajowy produkcji angielskiej. 22.10 — Kabaret Olgi Lipińskiej. 22.35 — Studio dni sierpniowych. 22.50 — Sportowa niedziela. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — „Wokół wrocławskiej awangardy" — film dok.

Kalendarium

★ **Piątek (24.VIII) jest 236 dniem 1990 roku. Do końca roku 129 dni.**

★ **Znak Zodiaku — Panna (23.VIII—22.IX).**

★ **Imieniny: Jerzego, Maliny, Bartłomieja.**

★ **Wschód Słońca — 6.09, zachód — 20.32. Długość dnia 14 godz. 23 min.**

* * *

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 24 sierpnia zachmurzenie zmienne, wiatr zachodni, umiarkowany, temperatura 19—21 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni temperatura w nocy 8—13, w dzień 19—23 stopnie.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE

„HEKAM"

w Białymstoku ul. Białostoczek 22 POLSKA

telefon. fax 52 49 84

telex 85 26 80

POSZUKUJE DYREKTORA BIURA PRZEDSTAWICIELSTWA NASZEJ FIRMY NA TERENIE ZSRR

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

— wykształcenie prawnicze, ekonomiczne lub znajomość zagadnień handlu zagranicznego,

— znajomość języka polskiego, mile widziana znajomość innych języków (szczególnie angielski, niemiecki),

— operatywność, dyspozycyjność, inwencja,

— wiek 28—45 lat,

— dobry stan zdrowia.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

— odpowiedź na stawiane warunki,

— krótki opis przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej i posiadanych kwalifikacji,

— dane personalne, adres, telefon.

Oferty prosimy kierować na adres naszej Firmy w Polsce.

KURIER Wileński

Adres redakcji: 232019, m. Wilno al. Kosmonautów 60.

Cena 10 kop.

Telefony: redaktor — 42-79-01; zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48; dział listów — 42-75-76, 42-69-65; redakcja nocna — 42-15-81; ogłoszeń — 42-58-28.

Druk offsetowy, 1 arkusz drukarski

Drukarnia litewskiego przedsiębiorstwa wydawniczego „Spauda"

Indeks 67218
Nakład 56000 egz.

NR 322 Zam. 1925